**Nr. 51.** 20 GRUDNIA 1919 r. **Rok I.**




Adres Redakcji i Administracji: SIERADZ — Bank Ludowy.

Grudzień 20.
Słońce wsch. o g. 8.10 r.
zach. o g. 3.45 po poł.

KALENDARZYK.
20. S. † Teofila i Zenona
21. N. Tomasza Ap.
22. P. Herona m., Zenona żołn.
23. W. Wiktorji p.
24. Ś. † Wigil. Irminy p.
25. C. Narodzenie Chr. Pana
26. P. Szczepana I Męcz.

Grudzień 20.
Długość dnia 7 g. 35 m.
Ubyło dnia 9 godzin 10 m.
Pierwsza kw. księżyca.

## Robotnicy chrześcijańscy w Polsce, słuchajcie!

Kiedy huk armat, narzędzi mordu i spustoszenia milknie w świecie, a życie zaczyna wracać do swego normalnego biegu, czas pomyśleć o przyszłości. Przysłowie polskie mówi: jak sobie pościelesz, tak się wyśpisz, to znaczy, że szczęście każdego w znacznej mierze zależy od niego samego. I tak jest rzeczywiście. Nie myślę w obecnej chwili o szczęściu jednostki, jako takiej, lecz o większem zgromadzeniu ludzi o jednych poglądach i dążeniach — jakiem jest nasze Stowarzyszenie. Wyrosło ono, jako kwiat i owoc poczucia potrzeby wszechstronnej sprawiedliwości w stosunkach robotniczych. W czasach niewoli i okupacji było prześladowanie—i w obecnych czasach wolnych nie cieszymy się zbytnim udziałem i poparciem inteligencji. Lecz w górę serca! My siłą organizacji zdobędziemy wkrótce należne sobie stanowisko!

Stowarzyszenie nasze przeszło już chwilę reformy i dostosowania się do nowych stosunków. Dzisiaj w pierwszym momencie naszego wolnego życia musimy uprzytomnić sobie, że stanowimy jedno z naszymi braćmi, których przedtem kordony oddzielały. Dzisiaj jesteśmy złączeni z byłym zaborem pruskim i austrjackim! Co więcej, dzisiaj z wolnej naszej piersi możemy wydać okrzyk: Chrześcijańscy robotnicy krajów katolickich, witajcie! Oto stoimy pośród równych sobie, wolnych!

Bracia Robotnicy chrześcijańscy wszystkich ziem polskich, czy słyszycie, czy doceniacie ten fakt? Niedaleka już może ta chwila, kiedy będziemy mogli stanąć na wszechświatowym zjeździe lub na kongresie robotników chrześcijańskich i powiedzieć: My z wami!

Nim jednak nadejdzie ta chwila — wiele pracy leży przed nami, pracy organizacyjnej. Na mocy uchwał ostatniego zjazdu w d. 1 i 2—XI r. b. każde Stowarzyszenie miejscowe stanowi jednostkę samodzielną. Żyć jednak samo nie może, bo umrze z braku soków ożywczych. Przewidzianą jest i postanowioną organizacja wyższego rządu: Związku Stowarzyszeń. Związki zaś poszczególne utworzą Zjednoczenie Stowarzyszeń. Słowem organizacja jest przewidzianą — trzeba ją w czyn wprowadzić. Dużo czasu poświęcić musimy, by idee organizacji urzeczywistnić, lecz ani chwili nie wolno nam tracić! Jeśli nie chcemy, byśmy stanęli na ostatniem miejscu wśród Europy, musimy, zakasawszy rękawy, pracować! Plagą naszych stowarzyszeń (mówmy sobie prawdę!) jest brak szybszego tętna życia. Żywotności mało w zarządach, mało jej w całem Stowarzyszeniu. Członkowie nie znają należycie zasad Stowarzyszenia! Czas więc, Bracia, zrzucić senność ze swych oczu, a schwycić w ręce gazetę, organ Stowarzyszenia, i stamtąd czerpać siłę, wiedzę i ducha. Uderzcie w czynów stal, a głoście energicznie nasze ideały! Ducha zaczerpnijcie! Ten organ nasz, czasopismo nasze, stanie się sercem, z którego płynąć będą: życie organizacyjne i duch chrześcijańsko-demokratyczny.

Organizujmy się więc i nie szczędźmy sobie doświadczeń zdobytych! Będziemy mogli kiedyś stanąć w zwartem kole robotników chrześcijańskich całego świata. By jednak nie być kopciuszkiem wśród narodów, pozostaje nam wielkie zadanie do spełnienia.

Robotnicy chrześcijańscy w Polsce, słyszycie: —Organizujcie się!

Ks. H. Lipka.

## Ze Świata.

— **Jeżeli** Ameryka nie podpisze traktatu pokojowego, to jest możliwe, że Anglja, Francja, i Włochy utworzą nowe przymierze czyli Koalicję już bez Ameryki.

— **Czesi** ogłosili mobilizację przeciw Słowacji i Węgrom.

— **Bolszewicy** rozpoczęli natarcie przeciw wojskom łotewskim.

— **Rumunja** podpisała traktat pokojowy.

— **Kozacy** z armji Denikina znieśli nad Wołgą 3 pułki bolszewików.

— **50000** skarg wpłynęło do komisji koalicyjnej na b. cesarza Wilhelma.

— **Rząd** hiszpański podał się do dymisji.

— **Armenji** (kraj w Małej Azji) grozi zagłada z rąk Turków. Armeńczycy zwrócili się do Koalicji o pomoc.

## Z Polski.

**Z frontów bojowych.**

Pod Połockiem oddziały naszej piechoty przeprawiły się na wschodni brzeg Dźwiny, rozbiły konnicę bolszewicką i, zniszczywszy tor kolejowy, powróciły z powrotem. W okolicach Bobrujska wojska nasze dokonały śmiałego napadu, biorąc 2 działa z jaszczami, uprzężą, amunicją i 200 jeńców. Na reszcie frontu utarczki patroli.

**Nowy Rząd.**

Po długich umowach został wybrany nareszcie nowy Rząd, na czele którego stanął inżynier Leopold Skulski. Paderewski ustąpił. Nowy premjer ma 43 lata; pochodzi z Zamościa, a po ukończeniu nauk szkolnych pracował w Łodzi, gdzie go w tym roku obrano do sejmu. Będąc burmistrzem Łodzi w czasach niemieckich, oraz pracując w Radzie Głównej Opiekuńczej, odznaczył się, jako dobry zarządca i gorliwy działacz społeczny. Jest też jednym z założycieli i przywódców stronnictwa, zwanego „narodowem zjednoczeniem ludowem", które powstało u nas w czasach niemieckich.—Ministrem spraw wewnętrznych Polski pozostał poprzedni minister Stanisław Wojciechowski.—Minister spraw wojskowych naczelnik państwa mianował jenerała Józefa Leśniewskiego.—Ministrem skarbu czyli od spraw pieniężnych został poseł Władysław Grabski z Łowickiego, wielce uczony znawca spraw gospodarczych i społecznych: należy on do Związku ludowo-narodowego. — Ministrem sprawiedliwości czyli od sądów mianowano Jano Hebdzyńskiego, uczonego prawnika z Warszawy. — Ministrem szkół i wyznań religijnych został Tadeusz Łopuszański z Galicji, który był obecnie naczelnikiem jednego z wydziałów urzędu ministra od szkół. — Nowym ministrem przemysłu i handlu jest Antoni Olszewski z Warszawy, dobry znawca spraw przemysłowych i gospodarczych, umiejętny i wielce uzdolniony w tej dziedzinie pracownik. — Ministrem rolnictwa i dóbr państwowych został Franciszek Bardel, adwokat z Krakowa, poseł do sejmu; należy do stronnictwa ludowców.—Ministrem kolei żelaznych jest inżynier Kazimierz Bartel, profesor szkoły wyższej inżynierskiej we Lwowie; podczas wojny był naczelnikiem kolei żelaznych w zaborze wojennym austrjackim.—Ministrem poczt i telegrafów mianowano Ludwika Tołłoczkę.—Ministrem od robót, które rząd prowadzi dla dania zarobku ludziom będącym bez pracy, został inżynier Andrzej Kędzior z Galicji, poseł do sejmu, należący do stronnictwa ludowców. — Ministrem od spraw żywności mianowano na nowo Stanisława Śliwińskiego ze stron lubelskich.—Ministrem od spraw robotniczych inżyniera Edwarda Pepłowskiego.—Ministrem na dawny zabór prusko-niemiecki pozostał, jak dawniej poseł Władysław Sejda z Poznania. — Trzej ministrowie, mianowicie od zagranicznych spraw państwa, od zdrowia ogółu i od tak zwanych „sztuk pięknych i kultury" mają być mianowani później. Tymczasem kierownikiem spraw zagranicznych został podminister Władysław Wróblewski.

Nowy ten rząd opiera sie na ugodzie zawartej pomiędzy partjami ludowców, oraz „Narodowem Zjednoczeniem Ludowem", „Narodowym Związkiem Robotniczym" i „Kołem Mieszczańskiem" i ma zapewnione zupełne poparcie 210-ciu posłów, należących do tych stronnictw. Nadto „Związek ludowo-narodowy" i „Narodowo-chrześcijańskie stronnictwo robotnicze", do których należy razem stu posłów, chociaż nie brały udziału w utworzeniu nowego rządu, jednakże obiecały go popierać.

**Z Sejmu.**

Ostatnie posiedzenie Sejmu odbyło sie w czwartek 18 b. m., na którem premjer Skulski wystąpił ze swojem przemówieniem programowem.

— **Paderewski** po ustąpieniu ze stanowiska prezydenta ministrów został mianowany jeneralnym delegatem Polski na konferencji pokojowej w Paryżu, lecz godności tej dla naszej szkody nie przyjął i wycofuje się z życia politycznego

— **Do Warszawy** przybył oddział wojsk polskich z Murmanu (nad brzegiem morza Białego w północnej Rosji).

— **Wojewodą** łódzkim został mianowany p. Kamieński, który odbył już naradę z przedstawicielami m. Łodzi.

— **Do Gdańska** przybywają w tych dniach 2 pierwsze polskie okręty: „Kościuszko" i „Polonia"; w tych dniach zaś przybyły okręty ze zbożem z Nowego Jorku. Na okrętach tych przybywa 100000 centnarów metrycznych zboże.

— **W Poznaniu** zawiązało się Tow. Akc. fabryki zapałek pod firmą „Iskra" z kapitałem zakładowym 2 milj. marek.

— **Bank** Spółek zarobkowych w Poznaniu przy poparciu duchowieństwa nosi się z zamiarem budowy fabryki dzwonów kościelnych w Polsce, których tyle wywieźli rosjanie i niemcy.

— **W Warszawie** rozlepiono na ulicach olbrzymie afisze z 19 nazwiskami paskarzy, skazanych za wygórowane ceny chleba i ziemniaków.

— **W Warszawie** bawi obecnie ataman ukraiński, Petlura.

— **W Turku** aresztowano naczelnika policji Piastkowskiego, który dopuścił się wielu nadużyć i sprzedawał broń, zabierał po drodze różne rzeczy. nie podlegające konfiskacie. Wymuszał łapówki. Śledztwo w toku.

## Z ziemi Sieradzkiej.

**Głos błagalny do Sejmowych Komisyj Aprowizacyjnej i Przemysłowo-Handlowej.**

My niżej podpisani, zebrani na sali parafjalnej w Brzeźniu w dniu 14 grudnia r. b. zwracamy się z prośbą do Sejmowych Komisyj Aprowizacyjnej i Przemysłowo-handlowej za pośrednictwem „Ziemi Sieradzkiej", aby one zaczęły przyjść nam z pomocą w trudnem położeniu aprowizacyjnem i poczyniły odpowiednie starania w Ministerjum Aprowizacji. Ciężka zaiste jest dola nasza, bo brak nam rzeczy pierwszej potrzeby! Od półtora już miesiąca pogrążeni jesteśmy w ciemnościach wskutek braku nafty i świec. Urząd aprowizacyjny w Sieradzu ludzi tylko obietnicami. Żydzi tymczasem mają nafty i świec poddostatkiem. Kwarta nafty kosztuje już 4 do 6 mk., a jedna świeca — 1 mk. Jeżeli z Centrali zakupów w Sieradzu dostanie gmina 10 kilo na 2 tygodnie, to cóż to jest na 10 do 14 tysięcy ludzi!? Drugą naszą bolączką —to straszny brak soli. Na rzecz pierwszej potrzeby, jak sól, stworzono u nas monopol! O miedzę nasi bracia w Poznańskiem mają soli wbród, a my

jej łakniemy. Z Centrali Sieradzkiej najwyżej dostanie kooperatywa 2 do 4 centnarów soli na całą gminę. I to ma starczyć na 2 tygodnie. Paskarze wyzyskują tę okoliczność i sól doszła do 3 marek za 1 funt. My Polacy, żyjący w krainie soli i nafty, mamy tych rzeczy tak łaknąć? Zapomnieliśmy również jak wygląda węgiel. Drzewo, którego trudno dostać, doszło już do 340 mk. za sążeń! Daje się również odczuwać okropny brak skór na obuwie. Centrala zakupów w Sieradzu sprzedała za cały rok zaledwie po 2 skóry 17-to funtowe kooperatywom i to na całą gminę. Skóra ta zdatna zaledwie na trepy. W sklepach skórę sprzedają lichwiarze po 2 mk. 80 fen. lub 3 mk. za łut! Skóra winna być oddawana wprost kooperatywom, a nie Centrali dla usunięcia nieporozumień, a być może i nadużyć. Nie mamy również od kilku miesięcy cukru, a i sacharyny brak. Mamy niezachwianą nadzieję, że głos nasz dojdzie za pośrednictwem poczytnej „Ziemi Sieradzkiej“ do uszu Sejmowych Komisyj Aprowizacyjnej i Przemysłowo-handlowej, a te zmienią położenie nasze na lepsze.

Za zgodność poseł ziemi Sieradzkiej

**Andrzej Kuśmierek**.

(Następuje kilkadziesiąt podpisów).

* * *

**Wiec.**

W niedzielę, dnia 14 grudnia odbył się w Sieradzu wiec sprawozdawczy posłów sejmowych naszego okręgu. Pierwszy przemawiał pos. Puławski, przedstawiając sprawę aprowizacyjną i ostatnie zarządzenia w tej dziedzinie. Następnie piękne przemowienie wygłosił poseł ks. Wróblewski. Po omówieniu działalności sejmowej posłów naszego okręgu, przedstawił sprawę polityki zagranicznej, a w szczególności sprawę Galicji wschodniej, wzywając jednocześnie obecnych do uchwalenia następujących rezolucyj:

*My mieszkańcy prastarego miasta Sieradza i okolicy, zebrani na wiecu d. 14 grud. 1919 r.:*

*1. Zwracamy się do Rządu Polskiego z usilnem i stanowczem żądaniem, aby traktatu w sprawie Galicji Wschodniej nie podpisał.*

*2. Protestujemy przeciwko oddaniu Polsce Galicji Wschodniej tylko na lat 25, uważając, że Galicja byłaby źródłem intryg Niemców, którzy będą kłócić Polskę z Jej najbliższymi sąsiadami (?) Uniemożliwiłoby to odbudowę kraju i podtrzymywało sztucznie walkę narodowościową.*

*3. Protestujemy przeciw statutowi, który traktuje Galicję, jako państwo w państwie.*

*4. Protestujemy przeciw świadomemu rutenizowaniu Polski.*

*5. Zaznaczamy, że Galicja Wschodnia była i jest od wieków częścią składową Polski, czemu traktat zaprzecza.*

*6. Przyznanie Polsce Galicji Wsahodniej tylko na lat 25 uważamy jedynie, jako propozycję, na którą naród Polski nigdy się nie zgodzi i zgodzić nie może.*

Rezolucje te zostały uchwalone jednogłośnie.

Zaznaczyć wypada, iż podczas wiecu między słuchaczami ogólną uwagę zwracali na siebie „towarzysze i towarzyszki“ miejscowi swojem wprost skandalicznem i niekulturalnem zachowaniem się w miejscu publicznem. Przez cały ciąg wiecu słyszano wyrazy: „świństwo“, „bujda“, „kłamstwo“ i t. p. wyrażenia podwórzowe.

Wskazanemby było, aby w przyszłości urządzający podobne wiece więcej zwracali uwagi na wchodzących do sali wiecowej, by później wstyd nie rumienił nam czoła wobec obcych, że posiadamy w Sieradzu tak wysoce niekulturalne jednostki, dla których odpowiedniejszą jest jakaś ubikacja podwórzowa, a nie sala wiecowa, gdzie przeszkadzają mówcom, jak również zgromadzonej publiczności.

**Ze Związku Młynarzy.**

Związek Młynarzy Polskich w Sieradzu nabył nieruchomość przy ul. Wartskiej od p. Okonia za 65000 mk. na urządzenie własnego biura i kooperatywy.

* * *

**Paczki na front.**

Podaje się do wiadomości, że Zarząd Tow. Czerw. Krzyża w Sieradzu (Opieka nad żoł. pol.) wysyła d. 20 b. m. dary gwiazdkowe i paczki na front dla 29 p. p. Ktoby miał do wysłania listy lub paczki dla żołnierzy, znajdujących się w tym pułku, zechce zgłosić się do Zarządu Tow, Czerw. Krzyża—Hotel Polski p. Mieszczańska—Z wysyłką tą pojedzie specjalny delegat, który odwiezie dary na front.

Pułk 29 piech. wzięty został pod specjalną opiekę mieszkańców pow. Sieradzkiego: tylko do tego pułku dary wysyłać będziemy! Prosimy pamiętać o 29 p. p.! Niech popłyną ofiary, aby po Świętach zaopatrzyć znów naszych dzielnych żołnierzy w ciepłe rzeczy — marzną tam biedni, ale wytrwali!

Zarząd Tow. Czer. Krzyża—Przewodnicząca

Felicja Białecka.

* * *

**Zabawa Straży Ogniowej.**

W sobotę, dn. 27 grudnia r. b. orkiestra Sieradzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej urządza zabawę z tańcami, z której 50 proc. przeznaczone będzie na ciepłą odzież dla żołnierza polskiego. Bufet na miejscu obficie zaopatrzony; sala ogrzana. Początek zabawy o g. 8-ej wiecz. Wejście 6 mk.

* * *

**Ofiary:**

Na Polskie Tow. Czerwonego Krzyża, Oddział w Sieradzu: pp. Chaim Nowak z Warty 50 mk., Jadwiga Kowalska z Sieradza 20 mk., Francke z Sieradza 10 mk., X. I. 10 mk., zebrane w dzień ślubu pp. Drzewieckich w Klonowie 108 mk., urzędnicy Inspektoratu Skarbowego za m. grudzień 80 mk., Straż skarbowa składki za m. grudzień 50 mk. 40 f., z puszki w Insp. Skarb. 1645 mk. 45 fen. 24 rbl., Koło Kobiet w Sieradzu ze składki miesięcznej za listopad i grudzień 250 mk., Sieradzanie skł. m. za listopad i grudzień 102 mk., mieszkańcy wsi Brączynne i Gozdeckie w par. Brzeźnio 16 mk., Wiktorja Gozdalik z Wiechutek skł. m. 8 mk., Rada gminna gm. Brzeźnio 107 mk., Parafjanie par. Warta skł. m. za listopad 177 mk. 50 fen., p. dr. Zaleska z Sieradza skład. mies. 100 mk. i p. dyr. Psarska z Sieradza skład. mies. 100 mk.

M. Radońska.

Pracownicy Biura Wzajemnych Ubezpieczeń w Sieradzu opodatkowali się stale 1% na ciepłą odzież dla żołnierza polskiego. Za listopad i grudzień składka ta wyniosła 72 mk.

Dnia 8-go grudnia r. b., jako w dniu imienin p. Marji Idzikowskiej, przewodniczącej Koła Kobiet w Sieradzu, członkinie złożyły 248 mk. na żołnierza polskiego. Z sumy powyższej część przeznaczono na choinkę dla miejscowych żołnierzy i część na prezenty dla żołnierzy na froncie.

## Zastrzeżenie.

Dnia 15 b. m. na stacji kolejowej kaliskiej w Łodzi, przy tramwaju skradziono portfel, zawierający 300 mk. gotówki, weksel na 2400 mk., wystawiony przez Stanisława Będzkiego na zlecenie Jakóba Kędzierskiego, 2 paszporty: niem. i ros., poręczenie na majątek w sumie 40,0000 mk. dla przedstawienia w Sądzie Okręgowym w Łodzi oraz różne kwity podatkowe. Poręczenie unieważnia się, a na weksel zrobione jest zastrzeżenie. Ostrzega się przed nabyciem.

## OGŁOSZENIE.

Podaje się do wiadomości publicznej mieszkańców powiatu Sieradzkiego, iż w d. 30 grudnia r. b. w gmachu teatru w Sieradzu odbywać się będą obrady

**Sejmiku Powiatowego.**

Obrady są publiczne. Życzący być na obradach (bez prawa głosu) winni zgłosić się do biura Wydziału Powiatowego (pokój № 16) w celu otrzymania biletu wejścia na zebranie.

Przewodniczący Sejmiku,
Starosta
**Z. Stefański.**

## OGŁOSZENIE.

Niniejszem podaję do wiadomości, iż od dnia dzisiejszego uruchomiłem samochód pasażerski na linjach Sieradz — Złoczew i Sieradz — Wieluń podług następującego rozkładu:

**A. Linja Sieradz — Złoczew.**

| Odchodzi | o godz. | Przychodzi | o godz. |
|---|---|---|---|
| z Sieradza | 8. 30 r. | do Złoczewa | 9. 20 r. |
| ze Złoczewa | 10. 30 r. | do Sieradza | 11. 20 r. |

**B. Linja Sieradz — Wieluń.**

| Odchodzi | o godz. | Przychodzi | o godz. |
|---|---|---|---|
| z Sieradza | 5. 00 pp. | do Wielunia | 6. 40 w. |
| z Wielunia | 7. 30 w. | do Sieradza | 9. 10 w. |

Sieradz, dnia 12 grudnia 1919 roku.

Z poważaniem
**Jan Szwankowski.**

## MAJĄTEK ZIEMSKI

**Wola Przatowska, poczta Szadek, do sprzedania,** w całości lub na działy. Ziemia dobra, częściowo drenowana.
Warunki na miejscu.

## DOM

jedno-piętrowy murowany w Sieradzu, dający 7000 mk. rocznego dochodu, do sprzedania za 75000 mk. Przy kupnie potrzeba 40000 mk., reszta do przejęcia. Wiadomość w Redakcji.

**Zygmunt Strzyżewski,**
**adwokat przysięgły,**
na stałe zamieszkał **w KALISZU** i otworzył biuro przy ul. Browarnej Nr. 6, dom Jeżyka.

## Ważne dla pp. Lekarzy!

# TLEN

na worki oraz wszelkie **surowice** i podskórne **injekcye** posiada na składzie

apteka **W. Obrąpalskiego**
**w Sieradzu.**

Kamień młyński (spodek) 8 ćwierciowy „francuz" w dobrym stanie sprzedam za 800 marek. Władysław Tyliński w Warcie, ziemi Sieradzkiej.

**RATUJCIE WŁOSY!**

Wszystkim cierpiącym na łupież i wypadanie włosów, uczony Psycho-Frenolog Szyller-Szkolnik wysyła bezinteresownie cenne wskazówki i rady Adres: SZYLLER-SZKOLNIK, WARSZAWA, PIĘKNA 25—12k, róg Marszałkowskiej.

Futro w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość w Redakcji.

Poszukuje Leona Skrzypińskiego, syna Jana, zamieszkałego według ostatnich wiadomości, jako felczer przy cukrowni Bużyńskiej, p. Łysianka, gub. Kijowska. Brat Feliks Skrzypiński z Sieradza, ul. Toruńska.

Ktoby wiedział, co się stało z Józefem Iszczak, który był wzięty do wojska rosyjskiego w roku 1914, niech raczy dać znać żonie jego Helenie Iszczak w Wilczyńcu, gm. Brzeźnio, pow. Sieradzki.

Zgubiono tymczasowy dowód osobisty i dokumenty wojskowe na imię Jana Wojtysiaka, lat 29, z Dzigorzewa, gm. Charłupia Mała.

Zgubiono paszport niemiecki na imię Józefa Rzepińskiego, l. 23 z Dzigorzewa, gm. Charłupia M.

Zgubiono paszport rosyjski na imię Franciszka Jankowskiego, l. 30 z Dzigorzewa, gm. Charłupia M.

Zgubiono paszport niemiecki na imię Moritza Mehla lat 36 z Sieradza.

Zgubiono paszport niem. na imię Rozy Baumac, lat 38 ze Zduńskiej Woli.

Zgubiono paszport niem. na imię Poli Baumac, lat 32 ze Zduńskiej Woli.

**SWOJ DO SWEGO!**

**Kooperatywa** Narodowego Związku Robotników Chrześcijańskich :: w Sieradzu

sprzedaje dla wszystkich hurtowo i detalicznie towary kolonjalne i delikatesy po cenach przystępnych.

**Wszelkie towary gwiazdkowe. Artykuły kontyngensowe wyłącznie dla członków kooperatywy.**

**SWOJ DO SWEGO!**

Redaktor i Wydawca: ks. Al. Brzeziński. Drukiem „ZIEMI SIERADZKIEJ" w Sieradzu.